

**DO JEDNEGO WORKA  
 PREZYDENT CHCIAŁA  
 WRZUCIĆ INWESTYCJE  
 WAŻNE DLA MIASTA  
 ORAZ TAKIE, NA KTÓRE  
 NIE GODZĄ SIĘ RADNI  
 I MIESZKAŃCY.**

# Kto blokuje inwestycje?



**str. 6**

REKLAMA

**ABC** WYKOŃCZENIA  
 WNĘTRZ  
 szczegóły str. 3

**ZOO** **Śląskie.**  
 CHORZÓW

[www.zoo.silesia.pl](http://www.zoo.silesia.pl)  
[www.facebook.com/slaskiezoo](https://www.facebook.com/slaskiezoo)

KRS: **0000439455**  
 CEL WPŁATY: **ZOO**

**PRZEKAŻ SWÓJ  
 NA ZOO W CHORZOWIE** **1%**



## Edukacja kulturalna w Solectwie Ruptawa-Cisówka

str. 11

## MIASTO PING-PONGA?



str. 3

## DODATEK SPECJALNY FEDRUJEMY



### Krupiński finiszuje

Proces przekazania kopalni Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń wkroczył w decydujący etap. Zgodnie z harmonogramem, przekazanie majątku KWK „Krupiński” do SRK ma się zakończyć 31 marca 2017 roku. **str. 7**

### Cios w polską energetykę węglową

Według ustaleń konferencji klimatycznej w Paryżu w 2015, każdy kraj ma prawo do budowania własnego miks energetycznego. Część krajów unijnych chce jednak odejść od tych zasad i proponuje zwiększyć ograniczenia emisji dwutlenku węgla. **str. 8-9**

### Nie karmić smok(g)a!

Jastrzębie-Zdrój nie otwiera listy najbardziej zatrutych miast, ale słaba to pociecha, skoro pobliski Rybnik, Wodzisław Śląski i Żory, znalazły się w europejskiej czołówce, jeżeli chodzi o przekroczone dopuszczalne limity smogu. Na szczęście rośnie społeczna świadomość tego zagrożenia. **str. 10**



filarem

pod

Z tej racji, że wydajemy kilka gazet, przyglądamy się pracy wielu rad miejskich.

I proszę mi wierzyć, że jastrzębianie mogą być dumni ze swoich rajców. W jednym z miast obrady są tak nudne, że zasypiam po kwadransie transmisji. W innym sesja trwa tak krótko, że nawet nie zdążę zrobić sobie herbaty, a tu już koniec. Natomiast w Jastrzębiu sesje są długie i ciekawe. Nawet jeżeli napięcie czasami siada, zawsze znajdzie ktoś, kto jak superbohater w amerykańskim filmie, nada akcji tempo i wprowadzi trochę humoru. Tak było podczas lutowej sesji. Po kilku godzinach obrad, kiedy zmęczenie zaczęło dawać się we znaki niestrudżonym radnym i śledzącym ich zmagania widzom, na scenę, to znaczy na mównicę, weszła radna Alina Chojecka z PO. Zaczęła standardowo, czyli nawrzucała Andrzejowi Matusiakowi z PiS, ale zrobiła to w sposób nietypowy, jakby żywcem wyjęty z obrad polskiego Sejmu. Wytknęła bowiem Matusiakowi, że nieładnie siedzi za stołem prezydenckim. Poszliśmy śladem tej afery i przejrzelśmy na szybkim podglądzie kilka ostatnich sesji. Powiem tak: sposób siedzenia wiceprzewodniczącego mieści się w średniej krajowej. Oczywiście, nie prezentuje się tak sztywnie, jak „korpuludek” podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Z drugiej strony, nie wisi ani nie spada z krzesła. O co więc chodzi? Przeprowadziliśmy szybką, freudowską analizę sytuacji. Być może nie chodzi o to, jak Andrzej Matusiak siedzi, ale gdzie siedzi i dlaczego nie siedzi tam, gdzie chciałaby go posadzić radna Chojecka.

filar

W sali kinowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Jastrzębiu-Zdroju już po raz siódmy odbył się Charytatywny Koncert Noworoczny, na którym wystąpili artyści opery śląskiej, wrocławskiej, krakowskiej i łódzkiej.

REKLAMA

**DOMOWY ŻŁOBEK**  
**MOTYLEK**  
tel. 694 221 348  
Jastrzębie-Zdrój  
ul. Północna 30  
www.klubmotylek.pl

**ZAPRASZAMY**

# VII Charytatywny Koncert Noworoczny

Publiczność oklaskiwała, m.in., tenorów Adama Sobierajskiego i Łukasza Gaja, sopranistkę Ewelinę Szybilską. Śpiewakom akompaniowała Joanna Steczek. Koncert poprowadził Jacek Woleński, a w programie znalazły się najsłynniejsze arie operowe.

- Zbiórka trwała przed i w trakcie koncertu, ale pieniądze można wpłacać także na konto bankowe. Chcielibyśmy zebrać jak najwięcej funduszy, ale wszystko zależy od hojności sponsorów - wyjaśnia Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta w Jastrzębiu-Zdroju.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się, m.in. przedstawiciele samorządu oraz przedsiębiorcy. Zebrane w trakcie koncertu fundusze powędrują do Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego Dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju, m.in. na doposażenie i zmodernizowanie sali do terapii sensorycznej



oraz terapii metodami neurozwojowymi.

- Od kilku lat organizujemy noworoczne koncerty charytatywne

i zawsze - oprócz uczty duchowej - staramy się wesprzeć osoby potrzebujące z naszego miasta - zapewnia Grzegorz Matusiak, poseł RP. (red)

REKLAMA

**POMOC PRAWNA**  
DLA OSÓB PRYWATNYCH ORAZ FIRM  
**mgr Szymon Klimczak**



Pojedyncze lub stałe zlecenia.  
Porady, opinie, sporządzanie pism,  
prowadzenie spraw...

**ATRAKCYJNE STAWKI I CENY!**

Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 3  
tel. 727-923-879

**Zadzwoń i umów się  
na dogodny termin!**

**AZBEST - demontaż, utylizacja • DEKARSTWO - rynny, kominy • tel. 792 013 569, 509 055 051**

**PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA” KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM. DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW.**

**MIEJSCA, W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:**

**CENTRUM**

- Kopalnia Formy, ul. Prosta 4
- DZIELNICA ZDRÓJ**
- Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A
- Sklep „POLOMarket”, ul. 11 listopada 2
- Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8
- Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G
- GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21

**SOŁECTWO BZIE**

- Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266
- Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2
- Sklep spożywczy (Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska), ul. Rostków 9
- Sklep Spożywczy „ABC”, ul. Świerczewskiego 63

**SOŁECTWO BORYNIA I SKRZECZKOWICE**

- Sklep Lewiatan, ul. 3-go Maja 109
- Sklep spożywczy, ul. Powstańców 287
- Sklep Lewiatan, ul. Świerkłańska 87

**SOŁECTWO RUPTAWA**

- Sklep spożywczy „Moje Delikatesy”, ul. Cieszyńska 116 A
- Sklep spożywczy „BONUS” Nr. 5, ul. Płonki 1
- Auto Serwis - Technika Grzewcza „FOX”, ul. Cieszyńska 186A
- Centrum Ogrodnicze „Pomarańczowy Ogród”, ul. Cieszyńska 87A

**SOŁECTWO SZEROKA**

- Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3
- Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10
- Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97
- Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74

**SOŁECTWO MOSZCZENICA**

- Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1
- Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29
- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B
- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c
- Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranszka 18

**ZEBRZYDOWICE**

- Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A

**NASZE**  
Jastrzębie

Wydawca:  
**F-Press**, 43-190 Mikołów, Rynek 18,  
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info  
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**  
Sekretarz redakcji:  
**Beata Leśniewska** tel.: 32 209 18 18, 509 797 881  
Redaguje zespół.

**REKLAMA:**  
**Mariola Szołtys**  
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info  
**Sebastian Sroślak**  
790 887 729, reklama@naszagazeta.info  
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.  
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

▶ **Podczas lutowej sesji radni przyjęli uchwałę o powstaniu Ośrodka Szkolenia Stacjonarnego w tenisie stołowym w Jastrzębiu-Zdroju. Mogliby tam trenować, m.in. olimpijczycy.**

# Miasto ping-ponga?



**ŁUKASZ KASZA,**  
przewodniczący Rady Miasta

*Podjęcie uchwały to pierwszy, ale ważny krok w realizacji naszych planów. Tenis stołowy jest nadal bardzo popularny w naszym mieście. Mamy uzdolnioną młodzież, która chce grać i jest głodna sukcesów. Utworzenie ośrodka szkoleniowego z prawdziwego zdarzenia podniosłoby nie tylko prestiż miasta, ale stworzyło możliwość pozyskania środków zewnętrznych, w tym z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Ważne, że na Jastrzębiu-Zdroju zależy Polskiemu Związkowi Tenisa Stołowego. Jestem przekonany, że tenis stołowy dołączy do dyscyplin sportowych, budujących markę naszego miasta.*

**G**dyby w teleturnieju „Familiada” zapytać o pięć dyscyplin sportu kojarzących się z Jastrzębiem-Zdrój, szybko padłyby odpowiedzi: siatkówka i hokej. Dalej uczestnicy musieliby się głęboko zastanowić, chyba że ktoś starszy przypomniał-

by sobie o sukcesach naszych bokserów i tenisistów stołowych. Jest szansa, aby powrócić do tych tradycji. Pisaliśmy przed miesiącem, że w Jastrzębiu-Zdroju gościł Wojciech Waldowski, prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Jego wizyta związana była z nową strategią Mini-

sterstwa Sportu w kwestii ośrodków przygotowań olimpijskich w tenisie stołowym. Czy jeden z nich powstanie w Jastrzębiu-Zdroju? Radni dali zielone światło dla tego pomysłu i podjęli w lutym stosowną uchwałę. Na ośrodek olimpijski doskonale nadaje się hala sportowa „Omega”

z zapleczem przy ul. Harcerskiej. Czy uda się zrealizować ten pomysł? Wiele zależy od współpracy miasta z ministerstwem i PZTS. Obie instytucje przekażą większość środków finansowych na jastrzębski ośrodek, ale zapewne część wydatków będzie musiał pokryć samorząd. (fil)

REKLAMA

## Podłoga Dąb Loxley

**AC-4**

wysoka trwałość

**V-fuga**

wzór deski

**8mm**

grubość

**HIT**  
CENOWY

**26<sup>50</sup>**  
zł/m<sup>2</sup>

**ABC**  
wykończenia wnętrz

**ul.11 Listopada 71 tel. 32 474 50 03**

**W budżecie Jastrzębia-Zdroju pojawiły się dodatkowe środki. Niestety, nie jest to zasługa władz miasta, ale rządu, który zaczął skutecznie ściągać podatki. Więcej pieniędzy trafiło także do samorządów. Sposób zagospodarowania tej nadwyżki stał się głównym tematem jednej z najkrótszych, ale i najbardziej burzliwych sesji Rady Miasta.**

# POLITYCZNA WRZUTKA?

**Na portalu należącym do syna prezydent Anny Hetman bije po oczach tytuł: Radni zablokowali 30 mln zł na inwestycje. Gdyby spojrzeć na tę sprawę inaczej, tytuł mógłby brzmieć: radni uratowali 8 mln zł. Dlaczego prezydent Anna Hetman do pakietu dobrych pomysłów inwestycyjnych dorzuciła Dom Solidarności w dzielnicy Zdrój? Przecież wiedziała, że ten pomysł w proponowanym kształcie nie przejdzie, ponieważ budzi kontrowersje wśród większości radnych i mieszkańców.**

Domu Solidarności, ale liczą na to, że podczas następnej sesji prezydent zaproponuje pozostałe zadania inwestycyjne. Można się zastanawiać, czemu miała służyć ta „siłowa” konfrontacja z opozycją? Czyżby prezydent Jastrzębia-Zdroju przejęła się płynącymi z Warszawy plotkami o skróceniu tej kadencji samorządów i już zaczęła kampanię wyborczą?

Sławomir Żmudziński, (fil)



mysły prezydent Anny Hetman. Taki przekaz pojawił się zresztą na portalu należącym do jej syna. Radni odrzucili projekt budowy

## STANOWISKO KLUBU RADNYCH PIS DO SESJI NADZWYCZAJNEJ Z 2 MARCA 2017 R.

Na wstępie należy wskazać, że nie jesteśmy (podobnie jak większość Rady Miasta) przeciw inwestycjom i zmianom, które znalazły się w projektach zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej i Uchwały Budżetowej Miasta na 2017r. Mało tego, oczekujemy, że w trybie pilnym zostanie zwołana kolejna sesja nadzwyczajna w sprawie przeprowadzenia koniecznych zmian, tak by realizować wszystkie zamierzone, oczywiste i potrzebne inwestycje, na które czekają mieszkańcy.

Powodem odrzucenia przez większość Rady Miasta (w tym również nasz Klub Radnych PIS) obu prezydenckich uchwał finansowych była nadal niedopracowana, nieskonsultowana i odmienna niż wola większości Rady (a także mieszkańców) koncepcja Pani Prezydent Anny Hetman na Dom Solidarności. W ocenie Klubu Radnych PIS niewiele zmieniło się od październikowej sesji Rady Miasta, na której również większość Rady Miasta odrzuciła kosztowny i niemający pokrycia finansowego prezydencki projekt na Dom Solidarności. Radnym do dnia dzisiejszego Pani Prezydent Anna Hetman nie przedstawiła materiałów w sprawie Domu Solidarności. Mając to na uwadze, apelowaliśmy na posiedzeniach komisji oraz w kulturalnych rozmowach o wniesienie autopoprawki do projektów uchwał finansowych wykreślającej sporny i niedopracowany Dom Solidarności z tych projektów tak, by nie odrzucać wszystkich innych, potrzebnych zmian. Niestety Pani Prezydent, stawiając radnych pod przysłowiową ścianą, umieszczając potrzebne zmiany finansowe z jednym kontrowersyjnym zapisem, a także nie bacząc, czy uzyska wymagane poparcie większości, do momentu otwarcia głosowania, zwlekała ze złożeniem autopoprawki. W efekcie Rada Miasta odrzuciła projekty wszystkich zmian, w tym zmian tych potrzebnych i uzasadnionych. Pani Prezydent była wnioskodawcą sesji nadzwyczajnej. Porządek obrad toczył się według prezydenckiej prośby, która nie uwzględniała ani nie przedstawiała szczegółowej koncepcji na Dom Solidarności, ani dyskusji nad proponowanymi zmianami. Zatem Rada Miasta pracując w narzuconym przez Prezydenta trybie postąpiła w prawdopodobnie oczekiwany przez nią sposób. Ubolewamy nad brakiem dialogu między Panią Prezydent - władzą wykonawczą jako gospodarzem i Radą Miasta jako władzą uchwałodawczą - wyrażającą aprobatę albo dezaprobatę dla działań tego gospodarza.

Z całą mocą podkreślamy, że nie jesteśmy przeciw uczczeniu pamięci bohaterów i przełomowych wydarzeń z lat 80 XX wieku, które miały miejsce w Jastrzębiu-Zdroju. Mamy jednak obawę, że w trudnych finansowo czasach dla Jastrzębia-Zdroju, powinniśmy w duchu odpowiedzialności bardzo dokładnie i poważnie rozważyć, czy stać nasz budżet miasta na kilkunastomilionowe koncepcje Pani Prezydent na obiekt o charakterze stricte kulturalnym.

W imieniu Klubu Radnych PIS,  
/-/ Szymon Klimczak  
Radny Rady Miasta, rzecznik Klubu

**Na** Dom Solidarności miało pójść ponad 8 mln zł. To bardzo dużo jak na przedsięwzięcie, o którym praktycznie nic nie wiadomo. Przede wszystkim nie ma pewności, skąd wziąć pieniądze na resztę tej inwestycji. W podawanych wcześniej kalkulacjach pojawiała się kwota 40 mln zł. Takich pieniędzy nie ma w budżecie miasta, a perspektywa zewnętrznego dofinansowania jest mocno wątpliwa.

**WYDANIE 8 MLN ZŁ NA INWESTYCJĘ BEZ PEWNOŚCI, ŻE UDA SIĘ JĄ ZREALIZOWAĆ, TO WYRZUCENIE TEJ SUMY W BŁOTO.**

I w tych okolicznościach prezydent Hetman wpadła na wy-

jątkowo sprytny pomysł. Zwołała nadzwyczajną sesję i przedstawiła radnym jedną uchwałę przewidującą realizację wielu zadań inwestycyjnych. Innymi słowy do jednego worka wrzuciła kontrowersyjny Dom Solidarności oraz szereg ważnych i potrzebnych inwestycji, jak budowa szkolnych boisk, termomodernizacja obiektów publicznych, wykonanie sygnalizacji świetlnej i wiele innych oczekiwanych przez mieszkańców zadań. Dlaczego sesja mu-

siała być nadzwyczajna? To proste. W takiej formule przepisy nie dają możliwości radnym wprowadzenia zmian do uchwały wnioskowanej przez prezydenta. Nie mogą skreślić Domu Solidarności, a przegłosować innych ważnych dla jastrzębian inwestycji.

**RADNI TAKĄ UCHWAŁĘ MUSZĄ PRZYJAĆ W CAŁOŚCI ALBO W OGÓLE.**

Założenie było proste i czytelne. Jeżeli radni odrzucą uchwałę, podniesie się larum, że nieodpowiedzialni samorządowcy blokują budowę boisk szkolnych i bojkotują wszystkie, tak oczekiwane przez mieszkańców po-

Postępowe media ujawniły aferę na szczytach jastrzębskiego życia towarzyskiego. Tutejszy komendant policji, nie dość, że w cywilu to jeszcze po pracy, złożył życzenia urodzinowe posłowi. Ale to jeszcze nic. Gazeta przy okazji odkryła, że tego samego dnia urodziny świętował brat-bliźniak posła.

# Szcześćcia, zdrowia, pomyślności oraz... artykułu w „Wyborczej”.



Nie jest tajemnicą, że „Gazeta Wyborcza” znalazła się na pierwszej linii frontu walki z PiS i dzielnie wywiązuje się ze swoich zadań bojowych. Nieraz strzela z armaty, a czasami - jak w Jastrzębiu-Zdroju - z kapiszonów. Gazeta, nie po raz pierwszy zresztą, wzięła na swój fachowy warsztat posła Grzegorza Matusiaka. Ujawniono, że jastrzębski parlamentarzysta obchodził urodziny. Rzeczą dzieła się w jednej z jastrzębskich restauracji. Od godz. 11 do 17, kto chciał, mógł przyjść i złożyć Matusiakowi życzenia. Poseł zaprosił wiele osób, nie tylko z Jastrzębia-Zdroju, ale z całego regionu. W sumie przewinęło się kilkaset osób. Znajomi, samorządowcy, politycy, przedsiębiorcy, duchowni.

## UWAGĘ GAZETY ZWRÓCIŁ JEDNAK TYLKO JEDEN GOŚĆ.

Po godz. 16, czyli po pracy, w cywilnym ubraniu pojawił się młodszy inspektor Krzysztof Herzyk, szef policji w Jastrzębiu-Zdroju. Ale to nie koniec, lecz dopiero początek afery. Okazało się, że urodziny, w tym samym miejscu i czasie, obchodził także An-

drzej Matusiak, jastrzębski radny i brat-bliźniak posła. I tego już nie zniósł „Gazeta Wyborcza”.

- Problem w tym, że kierowana przez Herzyka komenda w Jastrzębiu-Zdroju prowadzi dwa postępowania w sprawie Andrzeja Matusiaka. Zawiadomienia dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa przez wiceszefa Rady Miasta złożył Gerard Weychert, prezes Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Jastrzębiu-Zdroju - alarmuje gazeta.

## AUTOR ZAPEWNE WIEDZIAŁ, ALE Z SOBIE ZNANYCH POWODÓW NIE POWIEDZIAŁ CZYTELNIKOM O TOWARZYSKO-OBYCZAJOWYM TLE TEJ HISTORII.

O śmieszno-strasznych sytuacjach w GSM często pisaliśmy na łamach naszej gazety. Przypomnijmy, że w 2015 roku, dyscyplinarnie został zwolniony Krzysztof Wrucha, długoletni pracownik i szef związków zawodowych w spółdzielni. Szybko wyszło na jaw, że władze GSM zamontowały podsłuchy, m.in. w pomieszczeniu, gdzie pracował. Okazało, że zwolnienia dokonano niezgodnie z przepisami, a sąd ukarał za to prezesa grzywną. Jedynym członkiem z władz spółdzielni, który stanął w obronie

związkowca, był Andrzej Matusiak, ówczesny członek Rady Nadzorczej GSM. Oznaczało to pójście na wojnę z prezesem. Podporządkowani mu pozostali członkowie Rady Nadzorczej podjęli decyzję o wykluczeniu Matusiaka ze swojego grona. Sąd uznał, że było to niezgodne z prawem. Generalnie, obaj panowie nie pałają do siebie miłością. Nie ma tygodnia, aby na zaprzyjaźnionym portalu, ludzie prezesa nie zamieścili jakiegoś artykułu o Andrzeju Matusiaku. Wisienką na tym torcie są doniesienia do prokuratury, którymi musi zajmować się policja.

## AUTOR TEKSTU NIE DOSTRZEGA ALBO NIE CHCE DOSTRZEĆ, ŻE NIE CHODZI TUTAJ O GRUBSZĄ AFERĘ, ALE O TOWARZYSKI, JASTRZĘBSKI FOLKLOR.

Szkoda, że gazeta nie poszła dalej i nie zaszereżowała - w swoim duchu - wyjścia z tej sytuacji. A rozwiązanie jest proste. Andrzej Matusiak powinien zostać tymczasowo aresztowany, komendant oddelegowany do komisariatu wodnego w Augustowie, a prezesa GSM należy objąć programem ochrony świadków koronnych.

Niestety, w artykule w „Wyborczej” szwankuje elementarna logika. Gdyby komendant i radny chcieli załatwić jakiś ciemny interes, spotkaliby się w bardziej ustronnym miejscu. Z doświadczenia polityków poprzedniego układu rządzącego wiemy, że doskonale nadają się do tego cmentarze, stacje benzynowe i luksusowe knajpy z salami dla VIP-ów (pod warunkiem, że nie ma tam podsłuchów).

Artykuł opublikował też jastrzębski portal należący do syna prezydent Anny Hetman, która pała do Matusiaka odwzajemnioną niechęcią. Czego nie robi się dla mamy...

Jerzy Filar

REKLAMA

# ARis kuchnie szafy na wymiar

www.abc3.pl



Jastrzębie-Zdrój, ul. Wodziszławska 2, tel. 32 474-50-33

# Korab i Jastrzębie

**Instytut Pamięci Narodowej uruchomił stronę internetową [www.inwentarz.ipn.gov.pl](http://www.inwentarz.ipn.gov.pl). Zebrano tam, m.in. informacje o pracownikach, współpracownikach, informatorach i agentach komunistycznych służb bezpieczeństwa. W wyszukiwarce wystarczy wstukać imię i nazwisko. Prawda bywa bolesna, a czasami zaskakująca.**

Jak dowiadujemy się ze strony [www.jas24info.pl](http://www.jas24info.pl), w ujawnionych zbiorach IPN znalazła się także teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim „Korab”. Nazwisko: Dariusz Janicki, imię ojca: Ryszard, ur. 09-03-1957r.

Nr rejestracyjny: Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej Bydgoszcz 16301/1977. Dokumenty zgromadzone w teczkę wytworzone zostały w latach 1977 do 1980.

**CO MA WSPÓLNEGO TW „KORAB” Z JASTRZĘBIEM-ZDRÓJ? ODPOWIEDŹ NA PYTANIE TEŻ MOŻNA ZNALEŹĆ W JAWNYCH AKTACH, TYM RAZEM W KRAJOWYM REJESTRZE SĄDOWYM (KRS).**

Dariusz Janicki, ur. 09-03-1957r., a więc osoba o tym samym imieniu i nazwisku, urodzona tego samego dnia, jest jednym z założycieli i jednocześnie wiceprezesem Stowarzyszenia osób poszkodowanych przez radnego AM.

Opis zawartości	
wojskowe organy bezpieczeństwa państwa	
Wojska wewnętrzne	
Jednostki i administracja wojskowa	
Cywilne organy wymiaru sprawiedliwości, w tym sądy specjalne, prokuratury powszechne oraz sądy powszechne	
Wojskowe organy wymiaru sprawiedliwości	
Nr rejestracyjny:	KWMO Bydgoszcz 16301/1977
Tytuł:	Teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim "Korab" dot. Dariusz Janicki, imię ojca: Ryszard, ur. 09-03-1957 r.
Daty wytworzenia dokumentów	
Data początkowa:	1977
Data końcowa:	1980

Data wpisu do KRS - 14.6.2016. Nr KRS 0000622923. Adres stowarzyszenia: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wielkopolska 25/26.

Janicki współpracuje w stowarzyszeniu z byłym radnym Januszem Tarasiewiczem, który pełni w nim funkcję wiceprezesa. W skład komisji rewizyjnej wchodzi Gerard Weychert - prezes zarządu Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej i Radosław Pluta jego zastępca. Stowarzyszenie cele ma szlachetne. Na papierze. W rzeczywistości zajmuje się przede wszystkim dyskredytowaniem osób publicznych badających sygnały o nieprawidłowościach w spółdzielni. Stowarzyszenie szczególną uwagę poświęca Andrzejowi Matusiakowi poli-

tykowi i radnemu PIS, wiceprzewodniczącemu Rady Miasta. Solidnie dostaje się też jego bratu, posłowi PIS Grzegorzowi Matusiakowi.

Dariusz Janicki pracuje też w Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej na stanowisku kierowniczym. Powszechnie jednak wiadomo, że jego wpływ na prowadzenie spraw GSM są dużo większe niż wynikało z zajmowanego stanowiska. Pełni także funkcję redaktora naczelnego biuletynu „Twoja Spółdzielnia” oraz redaguje artykuły reklamowe zlecane do publikacji jednemu z miejscowych portali. Po naszych krytycznych artykułach na temat sytuacji w GSM, zaczął atakować także „Na-

szcze Jastrzębie”. Nigdy nie polemizowaliśmy z tymi publikacjami, bo mało w nich było faktów, a za dużo negatywnych emocji i zwyczajnych oszczerstw.

Pisaliśmy w listopadzie 2015 roku, że Dariusz Janicki jest prezesem spółki Multibiuro DGD, której udziałowcem

jest, m.in. Gerard Weychert. Sprawa wzbudziła wiele kontrowersji, ponieważ prowadzenie równoległej działalności biznesowej mogło kolidować z obowiązkami w GSM. Ale to nie jest pierwsza przygoda Janickiego z biznesem. Takie samo nazwisko i data urodzenia, jak w aktach TW „Korab”, figuruje nadal w dokumentach spółki AGO Sp. z o.o. w Warszawie. Widocznie nikt nie zadbał o wykreślenie nieaktualnych danych z KRS-u. „Korab” funkcję prezesa sprawował od 02-02.2004r. Zgodnie z danymi w aktach rejestrowych, spółka zbankrutowała. Sąd jednak oddalił wnioski o upadłość z tej przyczyny, że firma nie miała pieniędzy nawet na opłacenie syndyka i kosztów upadłości.

Krótko po bankructwie spółki AGO prezes Weychert dał pracę Janickiemu w GSM na nowo utworzonym stanowisku kierownika.

Jakub Nowaczek

## KOMENTARZ

*Nie jest naszą misją pisanie o byłych współpracownikach komunistycznej bezpieki. Uważam, że na takich ludzi szkoda miejsca w gazecie. Niech ich oszczędzi historia i własne sumienie. Dariusz Janicki wprosił się jednak sam na łamy. Stał się w Jastrzębiu-Zdroju postacią znaną i kontrowersyjną. Musiał sobie zdawać sprawę z tego, że uczestniczenie w życiu publicznym ma swoje zalety, ale i ciemne strony. Podobnie jest na wojnie. Można bezkarnie strzelać do innych, ale ryzyko, że samemu oberwie się kulką jest wielkie.*

## REKLAMA



**Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”**  
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój  
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JAS-MOS” Z SIEDZIBĄ W JASTRZĘBIU-ZDRÓJU PRZY UL. SŁONECZNEJ 18A, OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:**

- ul. Pomorska 67/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 42 000 zł, wadium 4 200 zł, w lokalu zameldowana jest 1 osoba, w stosunku do której prowadzone jest postępowanie o wymeldowanie,
- ul. Morcinka 7/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,51m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 45 900 zł, wadium 4 590 zł,
- ul. Moniuszki 8/5, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,40m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 46 000 zł, wadium 4 600zł,
- ul. Górnicy 38/29, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,90m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 54 900 zł, wadium 5 490 zł,
- ul. Pomorska 46/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 39 500 zł, wadium 3 950 zł, w lokalu zameldowanych jest 6 osób, w stosunku do których prowadzone jest postępowanie o wymeldowanie,
- ul. Krótka 2/6, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,11m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 62 400 zł, wadium 6 240 zł,
- ul. Wieczorka 29/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 40,80m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 57 800 zł, wadium 5 780 zł,
- ul. Pomorska 21/11, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 26,00m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 49 000 zł, wadium 4 900 zł,
- ul. Wieczorka 7/4, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,18m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 57 600 zł, wadium 5 760 zł.

Wystawione do przetargu mieszkania można oglądać w dniach 20 i 21 marca 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Morcinka, Moniuszki, Górnicy, Krótka, Wieczorka),
- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska).

**Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 22.03.2017r., o godzinie 13<sup>00</sup>. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 21.03.2017r., do godziny 16<sup>00</sup>.**

Minimalne postąpienie wynosi 500,00zł. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Dodatkowych informacji udziela komórka członkowska - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 47 626 36-38 wew. 37.

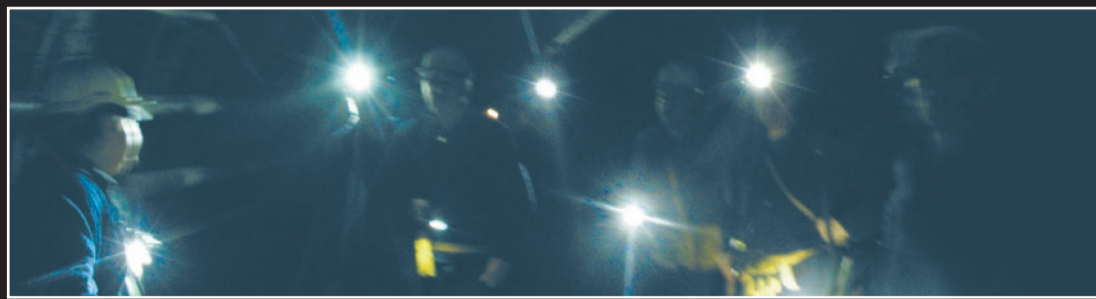
**Młodszy brygadier Wojciech Piechaczek został nowym komendantem Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu-Zdroju. Zastąpił na stanowisku odchodzącego na emeryturę st. bryg. Edwarda Debernego**

## Nowy komendant

Uroczysty apel z tej okazji odbył się 27 lutego w sali sztabowej Komendy Miejskiej PSP w Jastrzębiu-Zdroju. Decyzję o nominacji wręczył mł. bryg. Jacek Kleszczewski, Śląski Komendant Wojewódzki PSP. Wojciech Piechaczek zajmował do tej pory stanowisko dowódcy zmiany w KM PSP Jastrzębie-Zdrój. Jest absolwentem Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, w ubiegłym roku ukończył studia podyplomowe na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej. Kilka dni wcześniej pożegnano dotychczasowego komendanta jastrzębskich strażaków, st. bryg. Edwarda Debernego. Uroczystości rozpoczęła msza święta, którą odprawił ks. dziekan Marek Zientek w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Dalsza część kontynuowana była w siedzibie Komendy Miejskiej PSP. W uroczystej zbiórce udział wzięli m.in. Anna Hetman, prezydent Jastrzębia-Zdroju, Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta, byli komendanci wojewódzcy, władze Związku Oddziału Wojewódzkiego oraz Powiatowego ZOSP, ościenni Komendanci Miejski i Powiatowi w stanie spoczynku i służbie czynnej, delegacja strażaków ochotników z Republiki Cze-



skiej pod przewodnictwem prezesa oddziału województwa morawo-śląskiego Leo Kubeny, przedstawiciele instytucji współpracujących z Komendą Miejską, funkcjonariusze i pracownicy cywilni Komendy Miejskiej PSP. Odchodzący na emeryturę, po ponad 40 latach służby, st. bryg. Edward Deberny podziękował wszystkim zebranych za współpracę. Delegacja załogi wręczyła mu pamiątkowy graver.



# Krupiński finiszuje

Proces przekazania kopalni Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń wkroczył w decydujący etap. Zgodnie z harmonogramem, przekazanie majątku KWK „Krupiński” do SRK ma się zakończyć 31 marca 2017 roku.

**W**szystkie prace związane z przekazaniem kopalni Krupiński wkroczyły w decydującą fazę. Cały majątek kopalni, ten z powierzchni oraz z dołu został policzony i czeka na wycenę specjalistycznej firmy. Później nastąpią szczegółowe ustalenia dotyczące majątku, jaki zostanie przekazany SRK. Ustalono również, że większość maszyn i urządzeń znajdujących się w KWK „Krupiński” zostanie przekazane do innych zakładów Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Równocześnie z pracami dotyczącymi przekazania majątku trwa alokacja pracowników do innych zakładów spółki. Pracownicy kopalni Krupiński są przenoszeni do KWK „Pniówek”, KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie” do Ruchów Borynia i Zofiówka oraz do KWK „Budryk”. Do dzisiaj zostało przeniesionych już 311 osób. W dziewięćdziesięciu procentach przeniesione zostały całe brygady robót przygotowawczych wraz z dozorem. Dyrektorzy pracy kopalń, do których trafili pracownicy z Krupińskiego, podczas szkoleń przedstawili nowej załodze kluczową kadrę i do kogo mają się zwrócić w przypadku ewentualnych problemów.

- Nie było czerwonych dywanów, ale przywitaliśmy pracowników Krupińskiego przed bramą, wprowadziliśmy na teren kopalni i wyjaśniliśmy, co, gdzie się znajduje - mówi Adam Ratka, dyrektor pracy KWK „Budryk”. - Później było spotkanie z dyrektorem kopalni, który jeszcze do niedawna był dyrektorem Krupińskiego.



foto: JSW

skiego. Nie muszą mówić, że atmosfera była bardzo przyjazna - dodaje dyrektor Ratka. W sumie dotychczas do kopalni Budryk trafiło 90 pracowników z KWK „Krupiński”.

- Trafiły do nas cztery brygady przodkowe wraz z dozorem, każda z brygad ma swój przodek - informuje Jarosław Rutkowski, dyrektor techniczny KWK „Budryk”.

Na Pniówku było podobnie. - Rzadko na kopalnię przychodzi tylu nowych pracowników jednego dnia i to takich, którzy byli trochę nieufni do takiej zmiany. Spotkaliśmy się przed bramą, po krótkiej rozmowie udało się rozładować atmosferę i przeszliśmy na salkę szkoleniową - mówi Aleksander Szymura, dyrektor pracy KWK „Pniówek”. - Tam pracownicy poznali swoich przełożonych i uzyskali odpowiedzi na wszystkie pytania - dodaje dyrektor Szymura.

Na Pniówek do tej pory przeniesiono z Krupińskiego 90 osób. Dla nich utworzono nowy oddział robót przygotowawczych - GPR 6. Mają swój przodek i swój dozór. Na Ruchy Borynia i Zofiówka trafiło 120 osób. Tam również pracują całe brygady wraz z dozorem. Podobnie jak w innych

zakładach, również tutaj pracownicy z Krupińskiego pracują w swoich przodkach.

- Na razie wszystko jest w porządku. Przyjęli nas tutaj dobrze. Spokojnie pracujemy. Współpraca z kierownictwem jest dobra. Nie ma na co narzekać - mówi Krzysztof Rempega, nadsztygar - kierownik oddziału GPR 6 w KWK „Pniówek”, do niedawna pracownik KWK „Krupiński”.

- Sam proces przeniesienia odbył się bez problemów. Jest tak, jak na Krupińskim, robimy swoje - mówi Łukasz Krzempek.

- Nie jesteśmy dziećmi, przeniesiono nas na inną kopalnię i trzeba się z tym pogodzić. Jeśli chodzi o samą pracę, to ogromnym plusem jest fakt, że przodki są w miarę płaskie. Nie musimy już transportować obudowy pod górę, jak na Krupińskim - mówi z uśmiechem Dawid Kaniownik.

Do przeniesienia pozostało jeszcze ponad 1400 osób. Do końca marca pracownicy KWK „Krupiński” zostaną przeniesieni do innych zakładów: 235 osób trafi do Ruchu Borynia, 339 do Ruchu Zofiówka, 504 pracowników do kopalnię Pnió-

wek, 366 do Budryka i dwie osoby do Biura Zarządu. 358 osób odejdzie na urlopy górnicze oraz jednorazowe odprawy pieniężne.

## NA JAKICH ZASADACH?

Alokacja pracowników odbywa się na zasadzie porozumienia stron. Przejście pracownika pomiędzy kopalniami Jastrzębskiej Spółki Węglowej nie oznacza, że zostaje on zwolniony z jednej, a zatrudniony w drugiej kopalni. Żaden pracownik nie otrzymuje nowej umowy o pracę, a jedynie aneks do aktualnej umowy.

Pracownicy zmieniający kopalnię w ramach JSW otrzymują zaświadczenie pracy, a nie jak w przypadku zwolnienia świadectwo pracy.

Elementy umowy o pracę, które nie są ujęte w porozumieniu zawierającym z pracownikiem, pozostają bez zmian, ponieważ pracownika dalej obowiązuje ta sama umowa o pracę. Wymaga podkreślenia fakt, że wszystkich pracowników kopalni Krupiński, którzy zostali i zostaną przeniesieni do innych kopalń Spółki, niezmiennie obowiązują gwarancje zatrudnienia wynikające z Porozumienia zawartego w dniu 5 maja 2011 roku.

Źródło: www.jsw.pl

## Nagroda dla górników

**J**astrzębska Spółka Węglowa, 6 marca wypłaci swoim pracownikom jednorazową nagrodę pieniężną. Mogą na nią liczyć osoby zatrudnione na dzień 1 stycznia 2017, z przynajmniej półrocznym stażem pracy w JSW oraz czystym kontem, jeżeli chodzi o kary regulaminowe. Nagrody mają charakter indywidualny. O ich wysokości decyduje kierownictwo danego zakładu. Dodatkowo, w marcu JSW zobowiązała się również do przeszerogowania o jedną kategorię 10 procent załogi. Zostaną nim objęci wyróżniający się pracownicy, ze szczególnym uwzględnieniem osób zaszeregowanych na najniższych kategoriach.

Według ustaleń konferencji klimatycznej w Paryżu w 2015, każdy kraj ma prawo do budowania. Część krajów unijnych chce jednak odejść od tych zasad i proponuje zwiększyć ograniczenia e

# Cios w po energetykę wę

**P**od koniec lutego ministrowie do spraw środowiska państw Unii Europejskiej przyjęli wspólne stanowisko w sprawie reformy unijnego systemu pozwoleń na emisję CO<sub>2</sub> (ETS).

**POJĘCIE „WSPÓLNE” JEST W TYM WYPADKU WZGLĘDNE, PONIEWAŻ DZIEWIĘĆ KRAJÓW, W TYM POLSKA, GŁOSOWAŁO PRZECIWI.**

Zaprotestowały również: Bułgaria, Rumunia, Cypr, Chorwacja, Węgry, Włochy, Litwa i Łotwa. Teoretycznie, według obowiązującego nicejskiego systemu głosowania, taka liczba powinna wystarczyć do zbudowania blokującej mniejszości. Mimo tego, nie udało się zablokować prac. Sprawująca obecnie unijną prezydencję Malta, poszukała proceduralnej furtki, aby przeforsować przyjęcie stanowiska. Można jedynie spekulować, kto tak naprawdę stoi za tą intrygą. Mała i biedna Malta nie ma przecież żadnego znaczenia w UE.



Proponowane przez Parlament Europejski zmiany głęboko reformują system ETS. Polega on na tym, że zakłady przemysłowe, które emitują do atmosfery dwutlenek węgla, muszą płacić za każdą wyemitowaną tonę tego gazu. Prawami emisyjnymi handluje się na giełdach. Obecnie, zgoda na wypuszczenie przez komin jednej

tony dwutlenku węgla kosztuje ok. 5-7 euro. Część unijnych polityków chce, by ceny wzrosły do 15, a nawet 30 euro.

„Wspólne” stanowisko przewiduje, że od 2021r. o 2,2 proc. zacznie spadać liczba uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Część krajów UE chciała pójść jeszcze dalej i podnieść poziom redukcji

do 4 proc. Ostatecznie ten pomysł nie przeszedł, co nie znaczy, że europejskie lobby antywęglowe wkrótce do tego nie wróci. Zmieniono za to liczbę uprawnień, które będą dostępne na aukcjach. Mają stanowić 55 proc. całej dostępnej puli. Traci na tym Polska, ponieważ wzrosną ceny uprawnień.

**TO NIE KONIEC NIEKORZYSTNYCH ZMIAN.**

Kraje unijne chcą wprowadzić mechanizm umarzania niewykorzystanych pozwoleń. To też będzie sprzyjać wzrostowi cen pozwoleń na emisje.

- To podejście niszczy polskie bezpieczeństwo energetyczne, blokuje

## Trump zakończył wojnę z węglem

**O**d dawna, żaden światowy polityk nie wzbudził tylu sprzecznych emocji, co Donald Trump, nowy prezydent USA. Na pewno nie można odmówić jednego. Nie boi się podejmować odważnych decyzji, wzmacniających narodową gospodarkę.

Barack Obama, poprzednik Trumpa, im dłużej rządził, tym bardziej wchodził w buty „postępowych” kolegów z Unii Europejskiej. Na koniec swoich rządów, w grudniu ubiegłego roku, wprowadził przepisy nakładające poważne restrykcje na górnictwo. Jedną z ustaw, pod pretekstem ochrony strumieni i wód podziemnych, zabraniała prowadzenia prac odkrywkowych

w pobliżu cieków wodnych. W praktyce sparaliżowały to eksploatację węgla. Zobowiązano też kopalnie do składania biurokratycznych raportów dotyczących oddziaływania na środowisko oraz wprowadzono bardzo ostre zasady składowania odpadów. Narodowe Towarzystwo Górnictwa USA obliczyło, że wdrożenie w życie przepisów Obamy pociągnęłoby za sobą likwidację 281 tys. miejsc pracy w kopalniach węgla kamiennego, przede wszystkim w podupadłym ekonomicznie regionie Appalachów, w stanach Wirginia Zachodnia i Kentucky.

Prezydent Donald Trump w obecności górników, zaproszonych do Białego Domu podpisał ustawę znoszącą

ograniczenia nałożone przez poprzednika.

Trump zrobił to, co obiecał podczas kampanii wyborczej. Jeszcze jako kandydat do Białego Domu zadeklarował górnikom, że będzie wspierał ich przemysł i doprowadzi do zniesienia przepisów, którymi poprzednia administracja ugodziła w branżę.

W listopadzie ubiegłego roku, kiedy było już wiadomo, że zwyciężył w wyborach, Donald Trump ogłosił zakończenie „wojny z węglem” i słowa dotrzymał.

W ciągu ostatnich ośmiu lat w amerykańskim przemyśle węglowym ubyło ponad 36 tys. miejsc pracy. Obama nie zrobił nic dla popadających w ruinę górniczych miejscowości.



foto: White House



nia własnego miks energetycznego.  
misji dwutlenku węgla.

# Iskłą głową

polskie zasoby energetyczne, takie jak węgiel. To nie ma nic wspólnego z porozumieniem paryskim. Czujemy się jako Polska oszukani, dlatego że decyzje, jakie zostały podjęte przez radę ministrów środowiska UE we wrześniu i grudniu ubiegłego roku, zapewniały krajom członkowskim podejmowanie decyzji w sprawach tak ważnych, jak bezpieczeństwo energetyczne - powiedział polskim dziennikarzom w Brukseli minister środowiska Jan Szyszko.

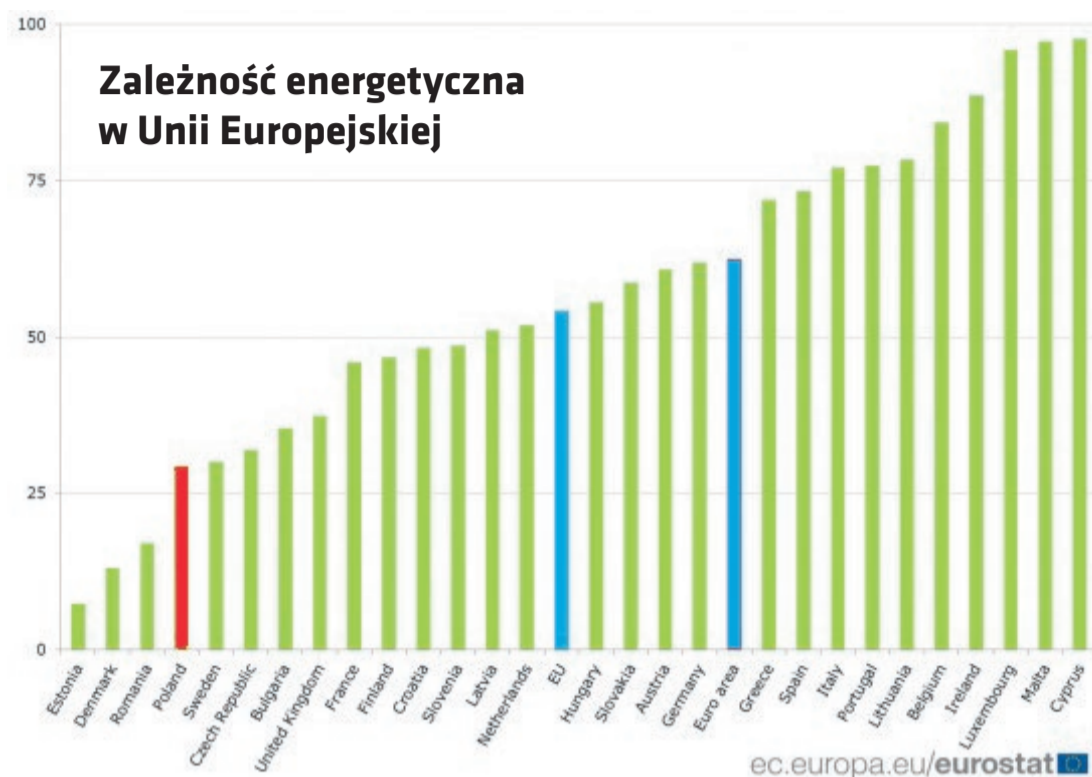
Unijny system pozwoleń na emisję CO<sub>2</sub> to jedno z głównych narzędzi,

które mają pomóc UE zredukować o 40 proc. emisję gazów cieplarnianych w roku 2030.

System ETS pokrywa 11 tys. energochłonnych instalacji w państwach Wspólnoty. Obejmuje 45 proc. emisji gazów cieplarnianych w UE.

Warto pamiętać, że unijny system handlu uprawnieniami dotyczy zaledwie 4 proc. globalnej emisji dwutlenku węgla. Jego wpływ na światowy klimat jest minimalny. Maksymalne są za to zyski producentów energii, opartej na innych surowcach, niż węgiel.

## Niezależni dzięki węglowi



W Unii Europejskiej, Polska należy do krajów najmniej uzależnionych od importu energii. Wyprzedzają nas tylko Estonia, Dania i Rumunia. W 2015 roku zależność wspólnoty europejskiej od zewnętrznych dostaw energii wyniosła 54,1 proc. I tak jest od lat. W 2004 roku zależność energetyczna UE przekroczyła 50 proc. i nigdy nie spadła poniżej tego poziomu. Nie przeszkadza to unijnym elitom, które od polskiego węgla wolą rosyjski gaz.

W 2015r. najmniej zależnie energetycznie była Estonia (zaledwie 7,4 proc.), Dania (13,1 proc.) i Rumunia (17,1 proc.).

Czwarte miejsce zajęła Polska (29,3 proc.), a następnie Szwecja (30,1 proc.) i Czechy (31,9 proc.).

Najwyższe wskaźniki uzależnienia energetycznego miały Cypr (aż 97,7 proc.), Malta (97,3 proc.), Luksemburg (95,9 proc.), Irlandia (88,7 proc.) oraz Belgia (84,3 proc.).

Wśród pięciu państw członkowskich UE zużywających największe ilości energii, najmniej zależne od importu energii były: Wielka Brytania (37,4 proc.) i Francja (46,0 proc.), w przeciwieństwie do Niemiec (61,9 proc.), Hiszpanii (73,3 proc.) i Włoch (77,1 proc.).

Listę największych konsumentów węgla w Europie otwierają Niemcy i Polska. Ale to nasi zachodni sąsiedzi uchodzą za unijnego strażnika środowiska, a my za największego truciciela. To kolejny dowód na to, jak bardzo rynkiem energii rządzą polityka i lobbiny, a jak niewiele mają tu do powiedzenia zdrowy rozsądek i rynkowe reguły gry.

# Rynek nie żegna się z węglem!

W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej odbyła się niezwykle inspirująca dyskusja, podczas której zaprezentowano raport Międzynarodowej Agencji Energetycznej.

- Polska jest wyjątkowa. Nie ma innego kraju w Europie, w którym węgiel ma tak olbrzymie znaczenie. Zarówno jeśli chodzi o kształtowanie rynku energetycznego, jak i całej gospodarki. W przypadku Polski, ale i Niemiec, trudno spodziewać się potwierdzenia unijnego trendu na rezygnację z węgla. Sprawa będzie tu bardziej złożona - podkreślał Carlos Fernández Álvarez, ekspert MAE.

Dyskutanci zastanawiali się nad sensem unijnej polityki ABC (z ang. all but not coal - wszystko, byle nie węgiel). Unia Europejska jest bowiem ewenementem na skalę globalną. Wszystkie światowe potęgi gospodarcze korzystają z węgla, póki jest jeszcze dostęp-



ny i tani w eksploatacji. Unia Europejska, wbrew ekonomicznej logice i interesom wielu państw członkowskich, stara się wykluczyć „czarne złoto” z miks energetycznego.

- Jednocześnie Europa utrzymuje ok. 500 mln ton produkcji rodzimej węgla ka-

miennego i brunatnego łącznie. To ogromne ilości, które sprawiają, że nie tak prosto będzie zlikwidować energię węglową. Z technicznego punktu widzenia Unia musi się trzymać węgla. Zarazem MAE dostrzega pozytywne zmiany ekonomiczne

w europejskim górnictwie. Mamy więc do czynienia z wewnętrzną sprzecznością w polityce UE. W zasadzie jest ona nie do przyjęcia! - mówił uczestniczący w dyskusji prof. Józef Dubiński.

Raport MAE rynkowego ocenił także Janusz Olszowski,

prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

- Zobaczyliśmy, że prognozy dla węgla są dobre. Mimo intensywnej antywęglowej kampanii, w której przoduje Komisja Europejska, widzimy, że świat nie odstępuje od węgla. Prognozy zapotrzebowania są w najgorszym razie płaskie i nic nie wskazuje na istotną zmianę popytu, której niektórzy by sobie życzyli. W skali globalnej jej nie widać. Duża zmiana występuje za to w wyniku decyzji UE, które powodują, że zużycie węgla zmniejsza się. Jednak wzrost zużycia w takich krajach, jak Indie czy w Azji Południowo-Wschodniej, niweluje ten europejski ubytek! Rynek póki co pokazuje coś przeciwnego. Otóż lansowane przez Komisję Europejską pomysły nie mają żadnego wpływu na sytuację globalną. Natomiast ich wpływ na gospodarkę unijną jest jedynie taki, że pogarsza się jej konkurencyjność.



**GRZEGORZ TOBISZOWSKI,**  
wiceminister energii

Pojawia się pytanie, czy powinniśmy stawiać na bezwęglowy miks energetyczny, nie bacząc zupełnie na wydajność i rozwój gospodarek w tak węglowych krajach, jak Niemcy i Polska? Pożegnanie Europy z węglem nie wynika z rynku, lecz jest pokłosiem takich planów, jak pakiet zimowy UE, który nakłada limit emisji dwutlenku węgla w wysokości 50gr/kWh, eliminując nawet nowe elektrownie węglowe. W projektowanym unijnym miksie przewidziano OZE, energię jądrową i gaz, ale bez tego ze zgaszenia węgla! Tymczasem specyfika Polski polega nie tylko na tym, że energetyka oparta jest na węglu, ale na tym, że węgiel mamy i jesteśmy w związku z tym suwerenni energetycznie! Ta nasza suwerenność zostanie ograniczona, gdy będziemy zmuszeni do budowy elektrowni na gaz, który dostępny jest tylko ze Wschodu.

Jastrzębie-Zdrój nie otwiera listy najbardziej zatrutych miast, ale słaba to pociecha, skoro pobliski Rybnik, Wodzisław Śląski i Żory, znalazły się w europejskiej czołówce, jeżeli chodzi o przekroczone dopuszczalne limity smogu. Na szczęście rośnie społeczna świadomość tego zagrożenia. Coraz większym powodzeniem cieszą się wśród samorządowców specjalistyczne szkolenia organizowane przez Centralne Laboratorium Pomiarowo-Badawcze w Jastrzębiu-Zdroju. Należąca do grupy JSW placówka, uchodzi za jedną z najlepszych w kraju w badaniu paliw stałych i skutków ich spalania.

Smog stał się ostatnio medialny, choć trudno to słowo uznać za właściwe w sytuacji, kiedy z powodu zanieczyszczonego powietrza umiera w Polsce rocznie prawie 50 tys. osób. Media w tej sprawie nie powinny informować, ale bić na alarm. Smog pojawia się każdego roku, ale obecny sezon grzewczy był wyjątkowy. Od lat nie mieliśmy tak ostrej zimy, a przy niskich temperaturach piece muszą pracować na wyższych obrotach. Poza tym, najbardziej mroźnym dniom towarzyszyła bezwietrzna pogoda. Smog dosłownie zawisł nad miastami. Synoptycy nie spodziewają się tej zimy powrotu niskich temperatur.

# Nie karmić smok(g)a!



**OZNACZA TO PEWNĄ POPRAWĘ JAKOŚCI POWIETRZA, O ILE ZA POZYTYWNA UZNAMY ZMIANĘ ZE STANU „DRAMATYCZNY” NA „BARDZO ZŁY”.**

Czym jest właściwie smog? Według najprostszej definicji chodzi o gęstą, rakotwórczą mgłę. Na pytanie, jakie szkodliwe substancje zawiera smog, fachowcy odpowiadają pytaniem: a jakich nie zawiera? Generalnie, najbardziej zabójczy jest benzo(a)piren oraz pyły PM10 i PM2,5, które zawierają dioksyne, furany i metale ciężkie. Rak nie jest jedyną konsekwencją zadawania się ze smogiem. Złe powietrze zabija także osoby cierpiące na schorzenia, m.in. układu krążenia, płuc, skóry. Przyczyn powstania smogu jest wiele. W wielu dużych aglomeracjach pojawia się w środku bezwietrznego lata, co dowodzi, że nie tylko sezon grzewczy odpowiada za zanieczyszczenia powietrza, ale także spaliny samochodów.

**BIORĄC JEDNAK POD UWAGĘ, ŻE NAJWIĘKSZE PROBLEMY POJAWIAJĄ SIĘ ZIMĄ, MOŻNA PRZYJĄĆ, ŻE ZA SMOG ODPOWIADA PRZED E WSZYSTKIM SPOŚÓB SPALANIA I JAKOŚĆ PALIWA W PIECACH.**

Większość budynków mieszkalnych w naszym regionie powstała przed 1990 roku. Wynika z tego kilka konkluzji. Przede wszystkim, prawie wszystkie domy powstały w ener-

gochłonnych technologiach. Czyli, mówiąc najprościej, jesienią i zimą trzeba więcej energii, aby je ogrzać. Trzeba więcej węgla. Największym wzięciem cieszą się sorty niskogatunkowe, ponieważ są najtańsze. A jeżeli kogoś nie stać nawet na to, to do paleniska pakowane są nawet śmieci. Większość instalacji grzewczych, ze względu na wiek, także pozostawia wiele do życzenia. Im starsze, tym gorsze. Brakuje w nich układów oczyszczania spalin. Kominy wyrzucają wszystkie możliwe trucizny, które uaktywniają się w procesie spalania.

**W JASTRZĘBSKIM CENTRALNYM LABORATORIUM POMIAROWO-BADAWCZYM OD WIELU LAT PROWADZONE SĄ SPECJALISTYCZNE BADANIA PALIW STAŁYCH I PRODUKTÓW ICH SPALANIA.**

Analizuje się, m.in. popioły paleniskowe pod kątem ich ekologicznego zagospodarowania czy charakterystycznego składu fizykochemicznego wpływającego na pracę kotłów. W laboratorium pracują wykwalifikowani inspektorzy z kompetencjami w zakresie pobierania próbek. Usługami CLP-B coraz bardziej interesują się samorządowcy. To dobry znak, świadczący o tym, że rośnie społeczna świadomość skali i skutków cywilizacyjnego wyzwania, jakim jest smog. Inspektorzy laboratorium nie tylko badają dla samorządów odpady paleniskowe, ale często powoływani



foto: CLPB

są w charakterze biegłych sądowych w sprawach o ustalenie, czy doszło do spalania odpadów, czy też nie.

**JASTRZĘBSKA PLACÓWKA BADAWCZA ROZPOCZĘŁA CYKL SZKOLEŃ DLA PRACOWNIKÓW URZĘDÓW MIEJSKICH I GMINNYCH ORAZ STRAŻNIKÓW MIEJSKICH.**

Odbyło się już osiem edycji, w których wzięło udział ponad 120 osób. Zaplanowano już kolejne szkolenia, niektóre w siedzibie CLP-B, inne w odległych miastach całej Polski. Laboratorium, poza działalnością szkoleniowo-edukacyjną, wykonuje badania próbek popiołów paleniskowych. Każde kończy się wydaniem ekspertyzy w zakresie respektowania Prawa Ochrony Środowiska oraz Ustawy o odpadach. Opinia musi być jednoznaczna: doszło do spalania odpadów w palenisku domowym albo nie. To ogromna odpowiedzialność, ponieważ na podstawie ekspertyzy CLP-B urzędy miejskie czy gminne kierują sprawy do postępowań sądowych.

Co można zidentyfikować w pobranych próbkach popiołów? Praktycznie wszystko. Gwoździe, kapsle, fragmenty ubrań, klamry, baterie, kable, elementy stolarki, opakowania kolorowe, gazety. Poza badaniem morfologii próbki wykonywane są również badania wybranych parametrów chemicznych. Spalanie odpadów pozostawia ślad - swoiste DNA w składzie chemicznym popiołów. Na tej podstawie można udowodnić łamanie zakazu spalania odpadów.

**ZE STATYSTYKI CLP -B WYNIKA, ŻE W 95 PROC. POBRANYCH PRÓBEK POTWIERDZONO SPALANIE NIEDOZWOLONYCH ODPADÓW.**

O smogu media zaczęły znów pisać na przełomie września i października. W końcu trzeba go jakoś zapowiedzieć, bo będzie nam towarzyszył przynajmniej do marca przyszłego roku. Ciekawe, czy dożyjemy czasów, kiedy takie zakończenie artykułu przestanie być aktualne.



Wśród 50 miast Unii Europejskiej z najgorszym powietrzem - 33 znajdują się w Polsce. Przekraczają, zalecane przez Światową Organizację Zdro-

## Problem ekologiczny XXI wieku

wia, maksymalne stężenia pyłów co najmniej trzykrotnie. W tej liczbie jest 13 miast województwa śląskiego: Knurów, Zabrze, Katowice, Gliwice, Sosnowiec, Tychy, Żywiec, Pszczyna, Bielsko-Biala oraz znanego subregionu Rybnik, Wodzisław Śląski i Żory.

Szacuje się, że blisko pół miliona ludzi w Europie co-

rocznie umiera w wyniku zanieczyszczenia powietrza. Smog, skutecznie niszczy zarówno zdrowie człowieka, jak i istnienie, rozwój milionów gatunków roślin i zwierząt.

Poszukiwanie metod podnoszących efektywność energetyczną w poszczególnych gminach powinno być oparte o wypracowane plany gospodarki niskoemisyjnej

oraz programy ochrony powietrza. Uważam, że działania podejmowane przez samorządy lokalne, w zakresie antysmogowych rozwiązań prawnych, skutecznie przyczyniają się do ograniczenia zanieczyszczeń. Na uwagę zasługują również wspólne inicjatywy publiczno-prywatne, w zakresie edukacji czy prewencji. Przykładem roz-

wiązań służących ograniczeniu negatywnych skutków zanieczyszczenia powietrza są kolejne edycje szkoleń dla pracowników samorządowych. Szkolenia, w zakresie poboru próbek odpadów paleniskowych, prowadzą pracownicy Centralnego Laboratorium Pomiarowo-Badawczego z Jastrzębia-Zdroju. Na podstawie badania można

stwierdzić obecność materiałów spalanych w piecu.

Zasadniczo jednak to nasze działania, a także świadomość i wiedza ekologiczna, mogą pozwolić na postęp w zakresie stanu czystszej powietrza.

GRZEGORZ MATUSIAK,  
Poseł na Sejm RP,  
wiceprzewodniczący  
sejmowej komisji ds. polityki  
społecznej i rodziny

► Projekt realizowany przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój

# Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka

**Z inicjatywy Doroty Ledwoń, Sołtysa Ruptawy-Cisówki, a także Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój”, wniosek na realizację zadania publicznego, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” otrzymał dofinansowanie w wysokości osiemnastu tysięcy złotych.**

Zadanie dotyczy edukacji kulturalnej w tworzonej lokalnej Izbie historii regionu śląskiego. Ponad 700-letnie istnienie Ruptawy i Cisówki w otoczeniu licznych miejscowości, w których przez stulecia kultywowano tradycję i zwyczaje regionalne stanowią podstawę zaangażowania się społeczności lokalnej, w tym między innymi: Rady Sołeckiej Ruptawy i Cisówki, Koła Emerytów i Rencistów, Koła Gospodyń Wiejskich. Zadanie będzie realizowane w oparciu o pozyskiwanie przedmiotów, depozyty czasowe, a w szczególności społeczną pracę mieszkańców sołectwa i szeregu osób z terenu miasta Jastrzębia-Zdroju i innych gmin.

Powstanie Izby Regionalnej będzie służyć zarówno mieszkańcom Jastrzębia-Zdroju, jak i okolicznym gminom sąsiednim. Chodzi o stworzenie oferty kulturalno-edukacyjnej oraz kulturalno-historycznej kierowanej w szczególności dla dzieci przedszkolnych i młodzieży szkolnej. Ponadto oferta edukacyjna będzie również kierowana do uczestników Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Kół Gospodyń Wiejskich, seniorów oraz innych grup zainteresowanych.

Ograniczone możliwości dostępu przez mieszkańców sołectwa do jednostek kultury o profilu regionalnym, stanowią zasadniczą potrzebę powstania Izby Regionalnej, której mieszkańcy oczekują od kilku lat. Dzie-



Grażyna Strządała i Dorota Kowol, przewodnicząca KGW Sołectwa Ruptawy-Cisówki.

ki realizacji przedmiotowego zadania nastąpi nowe spojrzenie na wartości kulturalno-historyczne życia ludności wiejskiej w okresie pomiędzy I a II Wojną Światową. Poprzez realizację zadania będą kształtowane i rozwijane postawy pro-kulturowe. Działania te wpłyną na wzmocnienie tożsamości dzieci i młodzieży. Realizowane zadania będą animować życie kulturalne poprzez uczestnictwo w zajęciach kulturalno-edukacyjnych, podczas których uczestnicy będą mogli zaznać się z formami życia, a także z przedmiotami wykorzystywanymi w codziennym użytku gospodarstw domowych. W Izbie zostaną stworzone warunki do rozwijania aktywności twórczej jastrzębian. Potrzeba tworzenia nowej formy edukacji kulturowej i historycznej istniała od wielu lat, między innymi była w części zrealizowana przez SP 17 w latach 90-tych ubiegłego stulecia. Tak więc planowane zadanie stworzenia Izby Regionalnej staje się istotną z punktu widzenia rozwiązania problemu artykułowanego od wielu lat przez lokalną społeczność.

Cele realizacji zadania publicznego: podniesienie kompetencji kulturowych mieszkańców Jastrzębia-Zdroju poprzez udział i zaangażowanie w zajęcia, prowadzone przez lokalnych i regionalnych znawców kultury; przygotowanie jastrzębian do aktywnego uczestnictwa w kulturze; powiększenie zasobu jednostek kulturalnych Jastrzębia-Zdroju, umożliwiające szerszy dostęp do wiedzy z zakresu kultury, historii i obyczajów; umożliwienie bezpośredniego i realnego dostępu do przedmiotów używanych w gospodarstwach domowych sprzed lat; kreowanie marki Jastrzębskiej kultury i kultywowania tradycji Miasta z udziałem

grup formalnych i nieformalnych; przyczynienie się do wzmocnienia tożsamości mieszkańców Jastrzębia-Zdroju z regionem. Zorganizowanie Izby Regionalnej, która będzie miejscem realizacji spotkań, prelekcji i innych form działalności przeznaczonych dla szerokich grup odbiorców, w tym seniorów, przyczyni się do integracji kulturalno-społecznej. W Izbie organizowane będą zajęcia i warsztaty kulturalno-edukacyjne dla dzieci i młodzieży. W ramach zadania planujemy zrealizować ok. 40 godzin warsztatów. Cykliczność wskazanych działań pozwoli w każdym następnym roku obejmować kolejne grupy zwiedzających Izbę, dzięki czemu zostanie osiągnięta trwałość reali-

zacji zadania w kolejnych latach. Tym samym, w dalszej perspektywie przyczyni się do realnych i trwałych zmian w obszarze edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży. I Etap - aranżacja wnętrza Izby wykonana przez uprawnionego specjalistę z zachowaniem stylu z XIX i XX wieku. Przygotowanie pomieszczeń na potrzeby Izby w wymiarze niezbędnym do prowadzenia działalności kulturalnej między innymi: malowanie ścian, zakupienie dwóch oszklonych witryn, zakup urządzenia multimedialnego, zakup słupków oraz sznurów (zabezpieczenia odgradzające ekspozycje). II Etap - gromadzenie przedmiotów, dokumentacji historycznej, fotograficznej i innych zbiorów. Pozyskiwaniem ekspozycji będą

zajmować się wolontariusze oraz członkowie Rady Sołeckiej w ramach nieodpłatnej pracy społecznej. Ekspozycje będą pozyskiwane w ramach darowizn oraz depozytów czasowych. Część ekspozycji będzie wymagała niezbędnej renowacji. III Etap - proces promocji i otwarcia Izby.

Organizacja działalności Izby: Zajęcia edukacyjne odbywać się będą dwa razy w tygodniu (z uwzględnieniem przerw świątecznych i wakacji) w grupach nie większych niż: grupy dzieci przedszkolnych - do 20 osób; młodzież szkolna - do 20 osób; słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku - do 20 osób; inni uczestnicy do 20 osób. Planuje się realizację ok. 40 godzin zajęć.

Szacunkowa liczba uczestników zajęć: ok. 200 osób (z różnych grup wiekowych). Podczas Dni Jastrzębia będzie organizowany „Wieczór Aktywności Twórczej”, we współpracy i dzięki zaangażowaniu Rady Sołeckiej, organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych, w programie imprezy, m.in. konkursy, prezentacja twórczości własnej i regionalnej. Realizacja imprezy ma na celu integrację mieszkańców, aktywizację kulturalną oraz promocję Izby Regionalnej. W zamierzeniu wydarzenie będzie miało charakter cykliczny.

Rada Sołecka, Sołectwo Ruptawa-Cisówka i Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju

## Regulamin konkursu „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka”

### §1

Konkurs zorganizowano z inicjatywy Rady Sołeckiej, Sołectwa Ruptawy-Cisówki i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, na podstawie otrzymanego dofinansowania do realizacji zadania publicznego, o których mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (dz. u. z 2016r. poz. 239 i 395).

### §2

1. Celem zasadniczym konkursu jest upamiętnienie ocalałych wspomnień dotyczących, już nieżyjących ludzi, a także tworzenie dostępu do ocalałych pamiątek kultury materialnej i kultury religijnej.  
2. Prace konkursowe, zasadniczo będą wspierać i wzbogacać ekspozycję wystawienniczą Izby Regionalnej w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej 101.

### §3

Konkurs kierowany jest do 3 grup uczestników, tj. dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych; młodzieży szkół ponadgimnazjalnych; dorosłych i seniorów.

### §4

1. Prace twórcze, w ramach konkursu, zasadniczo winny dotyczyć:  
2. Opisów ludzi, którzy swoją pracą i poświęceniem, służyli człowiekowi;  
3. Przedmiotów materialnych, służących w codziennym życiu ludzi, np. narzędzi gospodarstwa domowego czy

rolnego, mebli, fotografii, książek, nakryć stołów, ozdób ze szkła, ceramiki czy metalu;

4. Przedmiotów kultury religijnej, np. figury gipsowe aniołków i świętych, krzyżki, ryngrafy, śpiewniki, modlitewniki, kropielniczki, nekrologii, pieśni i utwory religijne, ogłoszenia z życia parafii, dokumenty kościelne i przedmioty sakralne oraz inne przedmioty kultury religijnej.

### §5

Prace twórcze na konkurs mogą mieć postać:

1. opisu historycznego danej postaci lub rodziny;  
2. zdjęcia lub serii zdjęć;  
3. prezentacji multimedialnej, w ppt, nie dłuższej niż 10 slajdów lub filmu cyfrowego, nie dłuższego niż 5 minut;  
4. ekspozycji kultury materialnej;  
5. ekspozycji kultury religijnej.

### §6

1. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o nieodpłatnym przekazaniu pracy na konkurs, która będzie w zasobach Izby Regionalnej w Domu Sołeckim, dostępna na ekspozycji wystawienniczej, co najmniej do 31 grudnia 2018 roku.

2. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody lub niewyrażeniu zgody na ewentualne odnowienie lub konserwację ekspozycji.

3. Darczyńca lub osoba udostępniająca ekspozycje może na piśmie wyrazić zgodę lub nie wyrazić zgody na podanie nazwy, wieku, miejsca pochodzenia, przeznaczenia ekspozycji oraz adresu do korespondencji.

### §7

1. Komisja konkursowa, złożona z członków Rady Sołeckiej i przedstawiciela Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, dokona oceny punktowej dostarczonych prac na podstawie następujących kryteriów: a) poprawność tematyczna (1-7 pt.), oryginalność i pomysłowość (1-7 pt.), spójność regionalna (1-7 pt.).  
2. Konkurs trwa od chwili ukazania się ogłoszenia na łamach gazety „Nasze Jastrzębie” do 31 maja 2017 roku.  
3. Komisja przyzna po 3 nagrody w każdej grupie wiekowej, za każde 3 pierwsze najlepsze prace, w oparciu o uzyskaną liczbę punktów.  
4. Nagrody będą obejmować: wyjazd do Muzeum Sztuki w Warszawie, a także na lekcję historii przy tzw. „Okrągłym Stole” w Pałacu Prezydenckim, a także książki i dyplom dla wszystkich uczestników konkursu „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka”.  
5. Podsumowanie i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w dniu 31 maja 2017r. w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej, o godzinie 15.00. wraz z podaniem informacji o wynikach konkursu do wiadomości publicznej.

Wszelkie pytania dotyczące konkursu prosimy przesyłać na adresy mailowe:  
[dorotaledwon@tlen.pl](mailto:dorotaledwon@tlen.pl), [kajakier@interia.pl](mailto:kajakier@interia.pl)



## Kronika policyjna

### POBITY DO WIĘZIENIA, SPRAWCY DO ARESZTU

Jastrzębscy policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn podejrzanych o pobicie. Sprawcy zaatakowali 51-latkę w barze na osiedlu Barbary. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, ranny 51-latek leżał przed lokalem. Z jego relacji wynikało, że napastnicy zepchnęli go ze schodów i pobili, uciekając chwilę przed przyjazdem patrolu. Jeszcze tego



samego dnia policjantom udało się zatrzymać trójkę podejrzanych. To mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju w wieku 18, 21 i 22 lat. Wszyscy byli pijani. Następnego dnia przedstawiono im zarzut. Do pobicia 51-latka przyznał się tylko jeden z mężczyzn. Dalszy los mężczyzn leży w rękach sądu. Grożą im 3 lata więzienia. 51-latek trafił do szpitala, ale jednocześnie okazało się, że jest poszukiwany. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie odsiedzi wyrok - dwa lata więzienia.

### ROZBÓJ W BIAŁY DZIEŃ

Nawet na 10 lat może trafić do więzienia 34-latek podejrzany o kradzież roz-



bójniczą. Mężczyzna próbował uciec z jednego z jastrzębskich marketów z towarem, za który nie zapłacił. Chcąc zatrzymać skradziony towar, zaatakował ochroniarza. W jego zatrzymaniu pomogli klienci sklepu, którzy ruszyli na pomoc ochroniarzowi. O dalszym losie jastrzębianina zdecyduje sąd.

### ZAWSZE NA SŁUŻBIE

Reakcja jastrzębskiego mundurowego dowodzi tego, że policjantem jest się zawsze, także w czasie wolnym. Podczas zakupów w markecie, stróż prawa obezwładnił szarpiącego się z obsługą oraz klientem sklepu



mężczyznę. Okazało się, że 43-latek skradł butelkę alkoholu i próbował uciec. Po chwili przyjechał patrol i złodziej trafił do policyjnego aresz-

tu. Za kradzież rozbójniczą grozi mu 10 lat więzienia.

### ZATRZYMALI DILERA

Jastrzębscy policjanci zatrzymali przed jednym z bloków na osiedlu Morcinka 32-lata, przy którym znaleźli narkotyki. Po przeszukaniu mieszkania jastrzębianina okazało się, że narkotyków jest znacznie więcej. Policjanci przejęli w sumie prawie



50 gramów amfetaminy i jej pochodnych, z których można przygotować nawet kilkadziesiąt działek dilerskich. 32-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Jego dalszy los leży teraz w rękach sądu - grożą mu 3 lata więzienia.

### GRZYBK I MARYCHA

W ręce jastrzębskich kryminalnych wpadł 27-latek podejrzany jest o posiadanie zabronionych substancji - marihu-



any oraz halucynogennych grzybków. Mężczyzna został zatrzymany w piwnicy jednego z bloków mieszkalnych na osiedlu Pionierów. Kryminalni znaleźli przy nim woreczek z marihuaną. Chwilę później policjanci natrafili także na inne, zabronione substancje. W wyniku przeszukania mieszkania jastrzębianina, stróże prawa zabezpieczyli blisko 27 gramów halucynogennych grzybków. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Podczas przesłuchania 27-latek przyznał się do popełnienia przestępstwa. Grożą mu 3 lata więzienia.

### MATKA Z PRAWIE CZTEREMA PROMILAMI

Jastrzębscy stróże prawa zostali zalarmowani przez pracownice ośrodka pomocy społecznej o nietrzeźwej matce, opiekującej się swoją córką.



W jednym z mieszkań na osiedlu Chrobrego policjanci zastali 29-letnią, pijaną kobietę. Badanie alkomatem wykazało w jej organizmie prawie cztery promile. Chwilę później na miejscu zjawiała się babcia 1,5-letniej dziewczynki, która zaopiekowała się wnuczką. Policjanci wyjaśniają teraz wszystkie okoliczności

tej sprawy. Jeśli zgromadzony materiał potwierdzi, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem kobieta naraziła życie lub zdrowie dziecka na niebezpieczeństwo, grozić jej może kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

### NIETRZEŻWI RODZICE



Pracownica pomocy społecznej zawiadomiła policję o nietrzeźwych opiekunach - przyszły do nich, by sprawdzić, czy dziecko ma zapewnioną właściwą opiekę. Niestety, okazało się, że rodzice 4-miesięcznego chłopczyka są kompletnie pijani. Matka dziecka miała ponad 2 promile, natomiast ojciec, który nie potrafił ustać na nogach - prawie 4. Na miejsce przyjechało pogotowie, którego lekarz zdecydował o przewiezieniu niemowlęcia do szpitala. Po wykonaniu badań, chłopczyk trafił pod opiekę babci. Policjanci wyjaśniają teraz wszystkie okoliczności sprawy. Jeśli zgromadzony materiał potwierdzi, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem rodzice narazili życie lub zdrowie syna na niebezpieczeństwo, grozić im będzie kara nawet 5 lat więzienia.

REKLAMA

## WIOSNA W ZAKOPANEM!

**OŚRODEK  
JASTRZĘBIA  
TURNIA  
ZAPRASZA**



GRUPA JSW

[www.jsu.pl](http://www.jsu.pl) | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370

REKLAMA



# Otwarcie na świat

**O**d 6 do 10 lutego Zespół Szkół nr 1 brał udział w projekcie edukacyjnym "World Talk". Gośćmi ZSI byli studenci z Turcji Adnan i Renas, którzy przyjechali do naszej szkoły dzięki fundacji AIESEC Polska. Program ten spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Uczniowie mogli dowiedzieć się dużo ciekawych informacji na temat kultury i obyczajów innych krajów. Zajęcia prowadzone były w języku angielskim, zarówno w formie prezentacji, jak i praktycznych warsztatów. Spotkania były dla uczniów bardzo ciekawym doświadczeniem, które pozwoliło poszerzyć ich wiedzę i udoskonalić język angielski. Niewątpliwą zaletą takich projektów jest fakt, iż z każdym takim spotkaniem uczniowie coraz



bardziej otwarci są na świat i siebie nawzajem. W bieżącym roku szkolnym młodzież uczestniczy w wymianie polsko-holenderskiej. Zorganizowany zostanie także wyjazd do Londynu.

**W ZS Nr 1 od przyszłego roku szkolnego prowadzony będzie nabór do oddziałów dwujęzycznych w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica. SERDECZNIE ZAPRASZAMY.**

**Jak często w dzieciństwie słyszałeś „Nie wolno się złościć!”, „Złość piękności szkodzi”? Jak często bałeś się, że rodzica z Twojego powodu zaleje żółć? Jak często ładowałeś w swoim pokoju, gdy tylko próbowałeś wyrazić własną złość? Otoczenie nie zachęca nas do wyrażania złości, rodzice dają nam najczęściej mierne wzorce, jeśli chodzi o sposoby jej wyrażania. To nie przypadek, że słowo „zły” to synonim kogoś przeżywającego złość, ale i czyniącego zło...**

# Złość nie taka zła!

**Z**łość jest kłopotliwa - nie umiemy się z nią obchodzić. Często powtarzamy błędy rodziców w relacji z dziećmi, partnerami, ale przede wszystkim z samymi sobą. Wiele osób ma problem z zaakceptowaniem własnej złości. Boimy się jej u innych, nie lubimy u samych siebie. Złość bywa traktowana jak „śmierdzące jajo”. Często pierwszy nasz odruch to chęć stłumienia jej, schowania, a czasami chęć natychmiastowego wyrzucenia jej na zewnątrz w akcie agresji. I jedno i drugie ma fatalne skutki. Najczęściej długotrwałe tłumienie złości skutkuje zaburzeniami depresyjnymi, z kolei jej nieumiejętne wyrzucanie na zewnątrz odgradza nas od innych, izoluje.

## JAK ZATEM RADZIĆ SOBIE Z TYM UCZUCIEM?

Proponuję, by zacząć od przyglądania się jej bez oceniania. Zapytajmy samych siebie, co nas najczęściej złości? Czy te sytuacje lub złościące nas ludzie mają coś wspólnego? O niezaspokojeniu jakich naszych potrzeb mówi złość? By znaleźć źródło złości, musimy skierować uwagę do wewnątrz. Najnowsze badania z zakresu neurobiologii mówią, że prawdopodobnie Freud się mylił. Instynkt agresji (rozumiany jako czynienie krzywdy) nie jest wrodzony. Agresja powstaje w reakcji na ból: fizyczny oraz psychiczny związany np. z wykluczeniem, brakiem akceptacji, upokorzeniem.

Złość jest bowiem, podobnie jak ból, pewnego rodzaju lampką ostrze-



gawczą, informującą nas o zagrożeniu. Część z nas reaguje na zagrożenie atakiem, część zniecierpliwieniem.

## PROBLEM POLEGA JEDNAK NA TYM, ŻE WIELE OSÓB NIE UŚWIADAMIA SOBIE PRAWDZIWYCH PRZYCZYŃ ZAPALENIA LAMPKI.

Płaszczem złości szybko przykrywamy szereg innych uczuć. Obok szybkich metod radzenia sobie z nią (jak

popularne liczenie lub oddychanie) warto przede wszystkim odczytać sygnał z lampki.

Przykładowo rodzice często złością się na dzieci, „bo nie słuchają”. Gdy w tej sytuacji szukam z pacjentami przyczyn tej złości okazuje się, że prawdziwą przyczyną bywa poczucie bezradności i bezsilności oraz błędne założenia poznawcze (przykładowo oczekiwanie, że nastolatek w okresie buntu powinien być posłuszny, chętnie sprzątać i dużo się uczyć). Powtarzamy

prośby sto razy, aż w końcu dopada nas złość. Nie zauważamy czasem nawet, że po drodze poczuliśmy się bezsilni.

Dlaczego ataki złości szybko wypierają poprzedzające je doświadczenie np. bezradności czy smutku?

Otóż złość, choć tak przez nas nie lubiana, bywa jakby łatwiejsza w przeżywaniu. Daje nam poczucie siły i często posługujemy się nią nieświadomie, by odzyskać władzę. W momencie ataku złości pozbywamy się nieprzyjemnego poczucia bezradności i odzyskujemy poczucie wpływu. Niestety z reguły na bardzo krótko i z dodatkowymi skutkami ubocznymi - problemami w relacjach oraz gnębiącym poczuciem winy.

## TO TWORZY MECHANIZM BŁĘDNEGO KOŁA, PONIEWAŻ NIE WIEDZĄC, CO NAS NAPRAWDĘ GRYZIE, NIE IDENTYFIKUJĄC WŁASNYCH UCZUĆ (NP. SMUTKU, ŻAŁU CZY BEZRADNOŚCI) NIE MAMY SZANSY SOBIE ZROZUMIEĆ I SOBIE POMÓC.

Wręcz przeciwnie - bywa, że skutki naszego złościęcia przerażają nas i w nawale poczucia winy jeszcze trudniej nam „wykrzesać” współczucie dla siebie samych.

Autorka: **AGNIESZKA KORBEL** - psychoterapeutka w Gabinetzie Psychoterapii i Rozwoju Osobistego „Brama” w Jastrzębiu-Zdroju oraz Poradni Zdrowia Psychicznego „Medyk” w Żorach. Prezes Stowarzyszenia „Wzrastaj”  
Artykuł publikujemy za ZBESTYLE.

Jeśli zamiast obwiniać się za ataki złości spróbujemy poszukać jej źródeł - znajdziemy nasze niezaspokojone potrzeby. Znalazienie odpowiedzi, to już połowa sukcesu. Teraz możemy przystąpić do opieki nad sobą. Może przykładowo złościmy się na dzieci, bo nie potrafimy odpocząć i w nawale obowiązków zapomnieliśmy o własnej potrzebie towarzystwa, zabawy?

Taka stop-kłapka nie jest oczywiście łatwa w praktyce, ale jest niezbędna i przynosi cudowne efekty. Uważność na swoje emocje, pozwala nie tylko wychwycić uczucia, które poprzedzają złość, lecz zauważyć złość w porę, kiedy jest jeszcze jak silny wiatr, a nie niszczący otoczenie tajfun.

Doceńmy złość, bo potrafi być ona naszym cudownym sprzymierzeńcem, motorem zmiany, wyzwolenia się z toksycznych relacji, trudnych sytuacji życiowych. Myślę, że niejednej osobie uratowała życie, np. osobom, którym dzięki złości udało się odejść od katujących je partnerów.

Złość sama w sobie nie jest zła. Jest uczuciem niezbędnym. Ważne oczywiście jest to, byśmy umieli ją umiejętnie wyrażać, nie krzywdząc przy tym ani innych, ani siebie.

Przydatna lektura:  
M. Rosenberg  
„Porozumienie bez przemocy”

# Sebastian Schwarz w Jastrzębskim Węglu!



**SEBASTIAN SCHWARZ**  
ur. 02.10.1985r.  
we Freudenstadt  
wzrost: 197 cm  
waga: 94 kg  
zasięg w ataku: 340 cm  
zasięg w bloku: 325 cm

swojego kraju. Z reprezentacją Niemiec (ponad 150 występów) wygrał Ligę Europejską oraz zdobył sensacyjny brązowy medal mistrzostw świata rozgrywanych w Polsce w 2014 roku. Oprócz występów w rodzimych rozgrywkach ligowych, ma za sobą także grę we włoskiej Serie A (cztery sezony)."

- Obecny sezon + Ligi wkracza w decydującą fazę. Z racji miejsca w tabeli, ta faza ma dla nas ogromne znaczenie ze względu na to, że ostatnie mecze decydować będą o strefie medalowej. Przez trudną sytuację Scotta Touzinsky'ego, podjęliśmy decyzję o uzupełnieniu składu. Przez pewien czas poszukiwaliśmy zawodnika, który swoimi umiejętnościami oraz dobrym poziomem sportowym byłby w stanie pomóc drużynie, dlatego wybór padł na Sebastiana Schwarza - powiedział Adam Gorol, prezes Jastrzębskiego Węgla.

## ZAPYTAŁIŚMY SEBASTIANA SCHWARZA O JEGO ODCZUCIA ZWIĄZANE ZE WSPÓŁPRACĄ Z JASTRZĘBSKIM ZESPOŁEM.

- Nowy klub, nowe wyzwanie, jak się z tym czujesz? Jesteś gotowy?

- Tak, jestem podekscytowany nowym klubem tym bardziej, że bardzo chciałbym pomóc drużynie w ostatniej części sezonu. Na chwilę obecną jest bardzo dużo meczy przed nami - teraz Play Offy, co jest bardzo ekscytujące. Mam nadzieję, że będę miał możliwość zagrać najszybciej jak to możliwe.

- Czy boisz się rozgrywek?

- Nie, tu nie ma powodu do strachu. Jest to wielka szansa dla każdego zawodnika jak i dla klubu, by móc zagrać Play Offach. Oczywiście jest to wielkie wyzwanie, którego wyniku nikt nie zna, dlatego sądzę, że każdy z nas z niecierpliwością czeka na kolejny mecz tym bardziej, że wszystkie są bardzo cenne - jest to najważniejszy argument, który tłumaczy, dlaczego uważam, że jest to najciekawsza część sezonu.

**P**odczas konferencji prasowej prezes Jastrzębskiego Węgla, Adam Gorol poinformował, że klub zyskał nowego zawodnika. Jest nim przyjmujący Sebastian Schwarz. Zastąpił on Scotta Touzinsky'ego, który z powodu kontuzji kolana musiał zakończyć sportową karierę.

Jak czytamy na stronie jastrzebskiwegiel.pl: „W latach 2014-2016 Sebastian reprezentował barwy LOTOS-u Trefla Gdańsk, z którym wywalczył wicemistrzostwo kraju, Puchar Polski oraz Superpuchar Polski. Urodzony we Freudenstadt siatkarz ma w swoim dorobku wiele znakomych osiągnięć, zarówno na niwie klubowej,

jak i reprezentacyjnej. Jest triumfator Ligi Mistrzów w barwach niemieckiego VfB Friedrichshafen. Z zespołem tym sięgnął ponadto po dwa tytuły mistrzowskie i dwa Puchary Niemiec. Z kolei w latach 2008-2010 już jako zawodnik Generali Haching wywalczył kolejne dwa Puchary oraz dwa wicemistrzostwa

REKLAMA

Centrum Sportu



fitness &amp; family

„UWAGA! ZMIENIAM SIĘ!”  
**METAMORFOZA**  
Z KOPALNIĄ FORMY



Nie czujesz się dobrze ze swoim ciałem?

Chcesz coś zmienić?

Z ekipą Kopalni Formy CI SIĘ UDA!

Weź udział w Akcji Metamorfoza i zmień się w 3 miesiące z naszym dietetykiem oraz trenerami!

ZAJĘCIA NA SIŁOWNI

PONIEDZIAŁKI GODZ. 19:00

PIĄTKI GODZ. 19:00

PROWADZĄCY:



**DORIAN CYROŃ** - Trener personalny, student Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Całe życie związany ze sportem (głównie sportami drużynowymi). W 2015 roku zdobył uprawnienia Instruktora Treningu Personalnego po rocznym kursie na PWSZ w Raciborzu.

ŚRODY godz. 19:00

PROWADZĄCY:



**ELŻBIETA MISIEWICZ** - Studentka Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. W 2015 roku zdobyła uprawnienia Instruktora Rekreacji Ruchowej ze specjalizacją Fitness. Dzisiaj swoją uwagę skupia na rozwijaniu umiejętności jako instruktorka fitness, a także nabieraniu doświadczenia w tej dziedzinie uczestnicząc w warsztatach i konwencjach fitness.

ZAPISY W RECEPCJI KLUBU ORAZ NA STRONIE WWW

# OMNIA

## OGÓLNOROZWOJOWY TRENING OBWODOWY

PROMOCYJNE  
CENY  
NA ZABIEGI  
WYSZCZUPLAJĄCE  
W GABINECIE  
MASAŻU

Kopalnia Formy to nowoczesny klub sportowo-rekreacyjny zlokalizowany w centrum Jastrzębia Zdroju, w którym każdy znajdzie coś dla siebie:

- nowoczesną siłownię ze sprzętem firmy Technogym i strefą funkcjonalną Reebok
- sale fitness wyposażone m.in. w sprzęt marki Reebok, TRX, Bosu, zajęcia na rowerach
- trzy korty do squasha
- gabinet masażu
- Bawilandię dla dzieci

## CUBE BALL REAKTYWACJA

25zł do godz. 16:00

30zł po godz. 16:00

WKRÓTCE RUSZA LIGA CUBE BALLA

ul. Prosta 4, Jastrzębie-Zdrój | tel. 32 440 2424 | www.kopalniaformy.pl

GODZINY OTWARCIA: PN-PT: 7:00-22:30 | SOBOTA: 8:00-19:00 | NIEDZIELA: 9:00-19:00

# Zapowiada się niezwykła noc...

Po raz czwarty w Polsce, a pierwszy raz w Jastrzębiu-Zdroju rozegrany zostanie Ogólnopolski Nocny Maraton Pływacki OTYLIADA. To najbardziej masowa impreza pływacka w Polsce, której celem jest popularyzacja sportu jako inwestycji we własne zdrowie.

W tym roku OTYLIADA odbędzie się w nocy z 11 na 12 marca na 46 obiektach w kraju.

W Jastrzębiu-Zdroju będzie to pływalnia przy Zespole Szkół nr 6 im. Jana III Sobieskiego.

To będzie niezwykła noc - przekonuje Małgorzata Filipowicz, radna Klubu Samorządne Jastrzębie, która wpadła na pomysł zorganizowania OTYLIADY w naszym mieście. - Wspólnie z dyrekcją „Szóstki” chcemy otworzyć w sobotni wieczór 11 marca nie tylko krytą pływalnię, ale także salę gimnastyczną oraz pracownie chemiczną, fizyczną i biologiczną. Chcemy połączyć sport z nauką. Gdy jedni będą pluśkać się w wodzie, drudzy wyżywać w aerobiku, jeszcze inni będą świadkami niezwykłych doświadczeń w szkolnych laboratoriach.

**ORGANIZATORZY OTYLIADY, DO KTÓRYCH NALEŻY TAKŻE KLUB PŁYWACKI H<sub>2</sub>O ZAKŁADAJĄ, ŻE TĘ NOC SPĘDZI W „SZÓSTCE” OKOŁO DWUSTU OSÓB.**

Połowę z nich stanowić będą uczestnicy maratonu. W internetowych zapisach, udział w jastrzębskim maratonie zgłosiło blisko 40 osób. Już po zakończeniu zapisów przez Internet, Biuro Ogólnopol-



skiego Nocnego Maratonu Pływackiego w Myszkowie odebrało kilkadziesiąt telefonów i maili z pytaniem o możliwości zgłoszenia udziału w OTYLIADZIE, w dniu imprezy w Jastrzębiu-Zdroju. Taka możliwość oczywiście jest.

- Uczestnicy maratonu wystartują o godzinie 18-tej w sobotę. Ostatni wyjdą z wody o szóstej rano w niedzielę. - wyjaśnia Katarzyna Lewandowska, koordynator OTYLIADY na pływalni w Jastrzębiu-Zdroju.

Wtedy też poznamy najlepszych pływaków w Jastrzębiu-Zdroju. Trzech pierwszych uhonorowanych zostanie medalami OTYLIADY2017.

Zwycięzca otrzyma ponadto puchar Radnej Małgorzaty Filipowicz. Najstarszy uczestnik Jastrzębskiej OTYLIADY otrzyma puchar ufundowany przez Grzegorza Mosonia Prezesa Klubu Pływackiego H<sub>2</sub>O. Na najmłodszą dziewczynkę i najmłodszego chłopca czekają również nagrody, a na wszystkich pływających poza certyfikatami uczestnictwa także mini-medale. Organizatorzy nie zapomnieli o nagrodzeniu najliczniejszej rodziny, która weźmie udział w tej imprezie. Będą także niespodzianki.

Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta, przygotował nagrodę

specjalną, a Rada Rodziców Zespołu Szkół nr 6 ufundowała nagrody w postaci sprzętu sportowego.

**OTYLIADA MA SVOJE REKORDY. WSZYSTKIE SĄ DO POBICIA, CHOĆ NIE BĘDZIE ŁATWO.**

Najdłuższy dystans 54,2 km, przepłynął w ub. roku w Warszawie Sebastian Karaś. Najlepszy wynik wśród pań należy do Moniki Winnickiej, która w 2015r. w Radomsku przepłynęła 34 km. Najstarszym uczestnikiem OTYLIADY był w ubiegłym roku w Strzelinie Ju-

liusz Kubisz. Pan Juliusz ma 88 lat i brał udział we wszystkich OTYLIADACH, a przed rokiem przepłynął 8,5 km. Do tych niezwykłych rekordów dodajmy, że najmłodszą do tej pory uczestniczką była 7 miesięczna Ala Krawczuk, która przed trzema laty na plecach taty przepłynęła we Włocławku 250m. Rekordem do pobicia jest też łączny dystans przepłynięty przez wszystkich uczestników na jednej pływalni. W ubiegłym roku w Kutnie 69 pływaków przepłynęło 669 km.

A na co stać będzie jastrzębian? Przekonamy się w nocy z 11 na 12 marca.



**MAŁGORZATA FILIPOWICZ, radna:**

Na pływalni można będzie nabyć cegiełki na koncert charytatywny dla Moniki. Uczestnikiem maratonu może być każdy, kto choć przez chwilę znajdzie się w wodzie. Nieważny jest wiek, płeć czy zawód. Zaproszeniem jest hasło OTYLIADY „Cała Polska pływa z nami”.

## Nasi dobrze szachują

Nr	Nazwa drużyny	Rank.	Duże punkty	Pkt.	vs+	Sz.1	Sz.2
1	3 UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój	2037	11.0	27.5	11;8;2;10;1;	5.0	5.0
2	4 KS „Roszada” Żory	2026	11.0	25.5	12;5;1;11;10;	3.5	4.5
3	5 UKS Ognisko I Rydułtowy	1997	8.0	21.5	13;8;7;11;	2.0	4.5
4	1 TMS „ROSZADA” Gliwice	2083	7.0	21.5	9;6;2;	3.5	3.0
5	12 HETMAN Marklowice	1779	7.0	21.0	15;13;14;	4.5	4.5
6	2 KS DORS	2082	7.0	18.5	7;5;6;	2.0	3.5
7	13 KS UNIA Bieruń Stary	1753	6.0	18.5	15;7;	3.5	2.0
8	11 SSz Strzybniczanka Tarnowskie Góry	1785	6.0	16.0	14;7;12;	1.5	2.0
9	10 KSz „Górnik” Łędziny	1791	6.0	15.5	9;6;	4.5	3.5
10	6 Pszczynskie Stowarzyszenie Szachowe	1889	5.0	20.5	14;16;	3.0	2.0
11	16 UKS Baszta Wodzisław Śl.	1420	5.0	17.0	15;9;	3.0	4.0
12	14 TKKF „Boronovia” Boronów	1652	5.0	14.5	9;16;	1.5	2.5
13	7 „Sparta” Lubliniec	1878	4.0	18.5	15;8;	4.5	3.5
14	8 M.K.Sz. DIAGONALIA Imielin	1857	4.0	12.0	16;15;	3.0	1.0
15	9 UKS MAT Zabrze-Grzybowice	1819	3.0	11.0	8;	2.0	0.5
16	15 ZEFIR Boguszowice	1495	1.0	9.0		1.0	2.0



O dbyła się trzecia sesja III ligi seniorów w szachach. Organizatorem zawodów był klub M.K.Sz. DIAGONALIA Imielin. Drużyny rozegrały 2 rundy w tempie 90 min. na partię + 30 sek. na każde posunięcie od początku partii.

**Wyniki naszej drużyny:**

UKS „Pionier” Jastrzębie-Zdrój - KSz „Górnik” Łędziny 5,5:0,5

UKS „Pionier” Jastrzębie-Zdrój - TMS „ROSZADA” Gliwice - 3,5: 2,5

**Skład naszej drużyny i wyniki:**

1. Marcin Molenda - 1 pkt, 2. Dawid Czerw - 2 pkt, 3. Jiri Hrtanek - 1 pkt, 4. Stanisław Droźniak - 1,5 pkt, 5. Paweł Rydzewski - 1,5 pkt, 6. Agnieszka Buchta - 2 pkt

Po sześciu rundach UKS „Pionier” zajmuje 1 miejsce z 11 punktami.

